



Sygn. akt III CSK 13/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Jan Górski (sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa M. J.
przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w K.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 16 grudnia 2014 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 5 czerwca 2013 r.,

1. uchyla zaskarżony wyrok w części uwzględniającej powództwo oraz orzekającej o kosztach i oddala apelację powoda w całości,

2. odstępuje od obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 10 listopada 2011 r. M. J. domagał się wydania nakazu zapłaty zasądzającego na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Rejonowego w K. kwotę 216,53 zł, wraz z odsetkami od dnia 10 lipca 2007 r. Podniósł, że w toku postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym w K., w którym występował w charakterze pokrzywdzonego zgłosił wniosek o zwrot kosztów przejazdu w wysokości 292,53 zł według ryczału 175 km x 2 strony x 0,8358 zł/km. Sąd Rejonowy na podstawie art. 4 ust. 1 i 5 dekretu z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków w postępowaniu sądowym (Dz.U. Nr 49, poz. 445, ze zm., dalej: „dekret”) przyznał mu tylko kwotę 76 zł.

Nakazem zapłaty z dnia 30 listopada 2011 r. Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo, od którego sprzeciw wniósł pozwany Skarb Państwa. Po jego rozpoznaniu, wyrokiem z dnia 10 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w K. powództwo oddalił.

Ustalił, że postanowieniem z dnia 29 grudnia 2006 r. Prokuratura Rejonowa K.- Z. w sprawie o sygn. ... 1741/05 umorzyła śledztwo. Mający w tym postępowaniu status pokrzywdzonego M. J. złożył na to postanowienie zażalenie, które rozpoznawał Sąd Rejonowy w K. O terminie posiedzenia wyznaczonego na dzień 14 czerwca 2007 r. M. J. został zawiadomiony wraz z pouczeniem o nieobowiązkowym na nim stawiennictwie. Stawił się na nim i złożył oświadczenie, że popiera zażalenie, a po jego zakończeniu zwrócił się o zwrot kosztów przejazdu na posiedzenie i z powrotem, które miały odpowiadać kosztom paliwa do samochodu osobowego.

Postanowieniem z dnia 10 lipca 2007 r., ... 405/07, Sąd Rejonowy w K. przyznał mu ich część w wysokości 76 zł, która odpowiadała kosztom podróży pociągiem na trasie T. – K., zgodnie z zasadami ich zwrotu określonymi w art. 4 ust. 1 dekretu, który miał wtedy zastosowanie w postępowaniu karnym.

W tym samym charakterze albo w charakterze świadka M. J. występował w innych postępowaniach karnych przed Sądami m. in. w P. i O., w których także konsekwentnie żądał zwrotu kosztów dojazdów odpowiadających kosztom użycia w tym celu własnego samochodu. Sądy uwzględniały te wnioski jedynie w części,

stosując art. 4 ust. 1 dekretu. Orzeczenie Sądu Rejonowego w O., przed którym występował w charakterze świadka - stało się dla M. J. podstawą do złożenia skargi konstytucyjnej, którą wniósł w dniu 23 października 2006 r., zarzucając niezgodność art. 4 ust. 1 dekretu z art. 64 ust. 2 Konstytucji RP. Skarga ta została uwzględniona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 marca 2011 r., SK 13/08, którym została stwierdzona niezgodność art. 4 ust. 1 dekretu z art. 64 ust. 2 Konstytucji RP. Jednocześnie Trybunał orzekł, że norma ta traci moc obowiązującą z upływem 12 miesięcy od daty ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że za podstawę tego rodzaju odpowiedzialności nie może być stosowany bezpośrednio art. 77 ust. 1 Konstytucji RP oraz, że tego rodzaju odpowiedzialności nie można skutecznie upatrywać, jak czyni to powód, w samym fakcie stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z Konstytucją normy prawnej, której zastosowanie przez Sąd Rejonowy w K. miało doprowadzić do uszczerbku majątkowego po jego stronie. Zwracając uwagę na odroczenie na okres 12 miesięcy wyeliminowania z obrotu prawnego niekonstytucyjnego art. 4 ust. 1 dekretu, uznał, że tym samym Trybunał zdecydował o dalszym, chociaż ograniczonym czasowo, obowiązywaniu tego unormowania, co tym bardziej, zważywszy na datę, w jakiej zapadło orzeczenie potencjalnie będące źródłem szkody powoda, wyklucza przypisanie Skarbowi Państwa odpowiedzialności odszkodowawczej, zwłaszcza, iż w tym przypadku można mówić jedynie o prospektywnym skutku tego orzeczenia.

Sąd Okręgowy zaakcentował także, że wydając orzeczenie przewidujące jego odroczone w czasie skutki, Trybunał nie orzekł o tzw. przywileju indywidualnej korzyści na rzecz jej autora, uprawniającym M. J. - mimo skierowanego na przyszłość skutku wyroku - aby na jego podstawie miał on możliwość wzruszenia orzeczenia, którego wydanie było podstawą skierowania przezeń skargi. Zaniechanie to utwierdziło Sąd Okręgowy w ocenie niezasadności powództwa. Dodatkowo zwrócił uwagę, że skuteczna skarga konstytucyjna została wniesiona przez powoda w związku z innym postępowaniem aniżeli to, w którym zapadło orzeczenie Sądu Rejonowego w K., przyznające mu tylko część kosztów dojazdu do jego siedziby.

Na skutek apelacji powoda Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 5 czerwca 2013 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego w K. na rzecz powoda kwotę 216, 53 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2011 r. do dnia zapłaty, oraz w pozostałym zakresie powództwo oraz apelację oddalił.

Przyjął za własną podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku, niemniej dokonał odmiennej jego oceny prawnej. Dodatkowo stwierdził, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 marca 2011 r., SK 13/08 został opublikowany w Dzienniku Ustaw w dniu 6 kwietnia 2011 r. i w rezultacie art. 4 ust. 1 dekretu został wyeliminowany z porządku prawnego z dniem 6 kwietnia 2012 r. Mimo upływu wskazanego w nim terminu, ustawodawca zmienił przepisy dotyczące wysokości oraz zasad zwrotu należności związanych z udziałem świadków, biegłych i stron w postępowaniu karnym dopiero ustawą z dnia 31 sierpnia 2012 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2012 r., poz. 1101), która opublikowana została w Dzienniku Ustaw z dnia 5 października 2012 r. i weszła życie z dniem 5 listopada tego roku, a zatem po upływie siedmiu miesięcy od daty, kiedy niekonstytucyjna norma dekretu utraciła swoją moc.

Przed rozstrzygnięciem przez Trybunał Konstytucyjny skargi, złożonej w dniu 23 października 2006 r., M. J. wniósł w dniu 29 listopada 2010 r. kolejną skargę o zbadanie konstytucyjności art. 4 ust 1 dekretu, a której podstawę faktyczną stanowiły orzeczenia zapadłe w innej sprawie karnej, w której występował w charakterze świadka. Było to postanowienie z dnia 15 listopada 2010 r., ... 326/10 Sądu Okręgowego w S., którym rozpoznał on zażalenie skarżącego na postanowienie Sądu Rejonowego w S. z dnia 30 lipca 2010 r., ... 1446/08 w przedmiocie zwrotu kosztów stawiennictwa świadka na posiedzeniu w postępowaniu karnym. W uzasadnieniu Sąd Okręgowy w S. wskazał, że w postępowaniu karnym nie mają zastosowania przepisy ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.), w szczególności art. 86, natomiast podstawą rozstrzygnięcia w tej sprawie jest art. 4 ust 1 dekretu. Skarga konstytucyjna M. J. z dnia 29 listopada 2010 r. nie została rozpoznana merytorycznie; postanowieniem z

dnia 18 lipca 2011r, SK 5/11 postępowanie to zostało przez Trybunał Konstytucyjny umorzono ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku, z uwagi na powagę rzeczy osądzonej. Odrębnej skargi, u której podstawy byłoby postępowanie prowadzone przez Sąd Rejonowy w K. w sprawie ... 405/07 i wydane przez ten Sąd w dniu 10 lipca 2007 r. postanowienie ustalające wysokość podlegających zwrotowi na rzecz M. J. kosztów stawiennictwa w kwocie 76 zł, powód do Trybunału nie złożył.

Sąd Apelacyjny, jako nietrafne ocenił stanowisko powoda, jakoby podstawę prawną dochodzonego przez siebie roszczenia odszkodowawczego stanowił bezpośrednio stosowany art. 77 ust. 1 Konstytucji RP. Wskazał, że ma on jedynie charakter ogólny, potwierdzający generalną zasadę istnienia prawa do odszkodowania dla podmiotu, który doznał uszczerbku majątkowego w następstwie niezgodnego z prawem działania władzy publicznej. Wskazał, że określenie przesłanek tej odpowiedzialności, jej zakresu oraz trybu, w jakim można roszczeń tego rodzaju dochodzić należy do aktów prawnych niższej rangi, w tym w szczególności do kodeksu cywilnego.

Wyraził pogląd, że podstawą, na jakiej powód może skutecznie dochodzić odszkodowania jest, uwzględnivszy okoliczności ustalone w sprawie, art. 417¹ § 2 k.c. Podkreślił, że cechą charakterystyczną tego unormowania jest to, że ustawodawca ustanawia w nim - co do zasady, obowiązek uzyskania przez potencjalnie poszkodowanego orzeczenia, poprzedzającego samo wytoczenie powództwa mającego za przedmiot wyrównanie uszczerbku, którego treścią jest stwierdzenie niezgodności z prawem aktu normatywnego, orzeczenia sądu lub decyzji administracyjnej, czy też potwierdzenie, że zaniechanie ich wydania było bezprawne. Rodzajem takiego postępowania, po którego przeprowadzeniu można uzyskać orzeczenie o odszkodowaniu jest postępowanie wywołane wniesieniem skargi konstytucyjnej, w którym Trybunał orzekł o niezgodności określonej normy prawnej z Konstytucją.

Mając jednak na uwadze stan faktyczny sprawy nasunęła mu się wątpliwość, czy ten warunek wstępny został spełniony, skoro powód nie wystąpił skutecznie ze skargą konstytucyjną, której podstawą byłoby prowadzenie postępowania przez Sąd Rejonowy w K., a także stąd, że już po wydaniu przez Trybunał wyroku z dnia

22 marca 2011 r., SK 13/08 powód nie wniósł skargi o wznowienie postępowania zakończonego wydaniem prawomocnego orzeczenia Sądu Rejonowego w K. z dnia 10 lipca 2007 r., ... 405/07. Zwrócił uwagę na pogląd wyrażony w literaturze, że stwierdzenie przez Trybunał niezgodności określonej normy z Konstytucją, która została zastosowana w orzeczeniu sądu, czy przy podejmowaniu decyzji administracyjnej, samo przez się nie jest wystarczające dla potwierdzenia realizacji przesłanki stwierdzenia we właściwym postępowaniu niezgodności tej normy z prawem, albowiem Trybunał ocenia jedynie samą normę prawną, a nie kontroluje z punktu widzenia standardów konstytucyjnych aktów jej indywidualnego stosowania. Dlatego też, dla spełnienia tego warunku koniecznym jest, aby strona dochodząca odszkodowania uprzednio wyczerpała procedurę zmierzającą do wznowienia postępowania, w którym zapadło orzeczenie oparte na zastosowaniu niekonstytucyjnej normy.

Sąd Apelacyjny uznał jednak, że te wątpliwości nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż należało jego zdaniem wziąć pod uwagę to, jaki byłby skutek ewentualnego złożenia przez powoda skargi konstytucyjnej kwestionującej zgodność z Konstytucją art. 4 ust. 1 dekretu, której podstawą faktyczną byłoby orzeczenie Sądu Rejonowego w K. Wskazał, że zostało ono wydane później aniżeli orzeczenie Sądu Rejonowego w O., na które powołał się powód w skardze, uwzględnionej wyrokiem Trybunału z dnia 22 marca 2011 r., SK 13/08. Podkreślił, że gdyby ją wniósł, nie uzyskałby z przyczyn procesowych orzeczenia merytorycznego z powołaniem się na art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. Nr 102, poz. 643 ze zm.), a co najwyżej orzeczenie formalne, identyczne z tym, jakie zapadło w dniu 18 lipca 2011 r., SK 13/08 w sprawie skargi M. J., której podstawą było dotyczące w istocie tej samej materii orzeczenie Sądu Rejonowego w S. Jego zdaniem, po wydaniu przez Trybunał wyroku z dnia 22 marca 2011 r., SK 13/08 powód nie mógł także skutecznie domagać się wznowienia postępowania, w którym zapadło orzeczenie Sądu Rejonowego w K. z dnia 10 lipca 2007 r., ... 405/07, gdyż zważywszy na jego zupełnie wpadkowy, wobec głównego nurtu postępowania karnego charakter, nie mogło ono być objęte skargą o wznowienie postępowania (art. 540 i następane k.p.k.).

Z tych względów wyraził pogląd, że powód legitymując się orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 marca 2011 r., SK 13/08 spełnił warunek „przedsądu”, w ramach którego stwierdzona została, po przeprowadzeniu właściwego postępowania, niezgodność z Konstytucją normy zastosowanej przez Sąd Rejonowy w K. w orzeczeniu z dnia 10 lipca 2007 r., ... 405/07.

Rozważał też kwestę charakteru orzeczenia Trybunału o niekonstytucyjności art. 4 ust. 1 dekretu i jego skutków dla obowiązywania w czasie normy z niego wynikającej, a to w związku z odroczeniem wejścia w życie tego rozstrzygnięcia o okres 12 miesięcy począwszy od publikacji wyroku. Zwrócił uwagę, że Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 grudnia 2007 r., III CZP 127/07 (OSNC 2008, nr 12, poz. 138) wyraził pogląd, że w przypadku, gdy Trybunał odroczył wejście w życie swojego rozstrzygnięcia eliminującego z porządku prawnego niekonstytucyjną normę, to należy przyjmować, że nadal ona obowiązuje, aż do daty wskazanej w tym orzeczeniu, a w konsekwencji organowi, który normę tę stosuje nie można przypisać działania w warunkach bezprawności, co wyklucza odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa za ewentualne wywołane tym działaniem szkody, a to wobec braku spełnienia warunku legitymowania się przez dochodzącego odszkodowania prejudykatem stwierdzającym niezgodność z prawem określonego przepisu, który nadal w porządku prawnym funkcjonuje.

Wskazał, że w sprawie tak jednak nie jest, gdyż samo stwierdzenie przez Trybunał w wyroku z dnia 22 marca 2011 r., SK 13/08, że skarga konstytucyjna powoda wniesiona w dniu 6 lipca 2006 r., a zatem jeszcze przed wydaniem orzeczenia przez Sąd Rejonowy w K., stanowiącego źródło szkody, jest złożona zasadnie, gdyż art. 4 ust. 1 dekretu jest niezgodny z Konstytucją, zrodziło stan, w którym (zupełnie niezależnie od tego, czy mógłby być on podstawą formułowania roszczeń odszkodowawczych na podstawie art. 417¹ § 2 k.c.), uprawnionym był wniosek, iż norma ta już od daty wejścia w życie Konstytucji pozostaje z nią w sprzeczności. Poza tym, wyraził pogląd, że odroczenie w czasie skutku w postaci eliminacji z porządku prawnego normy niezgodnej z Konstytucją jest wyjątkiem od reguły, a wobec tego nie podlega on wykładni rozszerzającej i ma tylko jeden cel, a mianowicie umożliwienie ustawodawcy, w wyznaczonym przez Trybunał, ściśle oznaczonym terminie, na przedsięwzięcie działań legislacyjnych zmierzających do

usunięcia skutków eliminacji normy niezgodnej z Konstytucją i uchwalenie przepisów ją zastępujących, które już tę zgodność zachowają.

Tylko wykonanie tych obowiązków nałożonych przez Trybunał może usprawiedliwić dostatecznie stanowisko wypracowane przez orzecznictwo Sądu Najwyższego, że mimo stwierdzonej niezgodności normy niższego rzędu z Konstytucją, jej zastosowanie przez organ państwa nie rodzi po stronie Skarbu Państwa odpowiedzialności odszkodowawczej. Wskazał, że wszystkie te racje tracą znaczenie w sytuacji zaniechania po stronie ustawodawcy zrealizowania tego obowiązku w określonym w orzeczeniu Trybunału terminie.

Wyraził zapatrywanie, że w razie niezachowania przez ustawodawcę tego terminu, należy przyjmować, iż już w pierwszym dniu po jego upływie, w czasie którego odroczenie obowiązywania orzeczenia miało miejsce, art. 4 ust. 1 dekretu został wyeliminowany z porządku prawnego, ale także, iż skutek związany z jego stwierdzoną niekonstytucyjnością rozciąga się na okres, od dnia wejścia w życie Konstytucji, a wyrok Trybunału z dnia 22 marca 2011 r., SK 13/08 uzyskał walor prejudykatu, o jakim mowa w art. 417¹ § 2 *in fine* k.c.

Biorąc pod uwagę, że przypisanie odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbowi Państwa uzależnione jest ponadto od spełnienia ogólnych przesłanek wymienionych w art. 417 §1 k.c., wskazał, że M. J. wykazał je w sporze.

Jego uszczerbek stanowi różnica pomiędzy kwotą, jaką powinien otrzymać z racji poniesionych kosztów dojazdu do sądu, gdzie występował w charakterze pokrzywdzonego w postępowaniu karnym, których górną granicę stanowiły koszty przysługujące pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju, który to limit - jako iloczyn ilości kilometrów oraz wskaźnika 0, 8358 zł za 1 kilometr, przewidują, zarówno przepisy ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, jak i obecnie obowiązujące przepisy kodeksu postępowania karnego, a kwotą 76 złotych, jaką uzyskał na podstawie orzeczenia Sądu Rejonowego w K. z dnia 10 lipca 2007r. Powód udowodnił także – zdaniem Sądu Apelacyjnego - istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem orzeczenia Sądu przy zastosowaniu sprzecznej z Konstytucją normy, a samym uszczerbkiem.

Świadczenie, którego spełnienia powód się domaga jest świadczeniem o charakterze bezterminowym w rozumieniu art. 455 k.c. Zatem, winno ono być spełnione niezwłocznie po wezwaniu do jego wykonania. Wezwanie tego rodzaju zostało skierowane do strony pozwanej w sposób pozwalający na zapoznanie się z nim w dniu 20 października 2011 r., od tego zatem dnia pozwany pozostawał w opóźnieniu z jego wykonaniem.

W skardze kasacyjnej opartej na zarzucie naruszenia prawa materialnego pozwany zarzucił naruszenie art. 190 ust. 3 Konstytucji przez jego niewłaściwą wykładnię i uznanie, że zaniechanie po stronie ustawodawcy realizacji obowiązku uchwalenia przepisów zastępujących art. 4 ust. 1 dekretu powoduje rozciągnięcie skutku związanego ze stwierdzeniem jego niekonstytucyjności przez Trybunał Konstytucyjny na okres, którego datą początkową jest wejście w życie Konstytucji oraz art. 417¹ § 2 k.c. przez uznanie, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 marca 2011 r., SK 13/08 stanowi prejudykat dla orzeczenia Sądu Rejonowego w K. z dnia 10 lipca 2007 r., ... 405/07, podczas gdy powód nie dysponował prejudykatem, a orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego mogłoby stanowić podstawę do wystąpienia z wnioskiem o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia lub z wnioskiem o wznowienie postępowania. Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 czerwca 2013 r. oraz wydanie orzeczenia co do istoty sprawy, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

We współczesnych systemach prawnych strony ponoszą koszty czynności podejmowanych w postępowaniu i zasadą jest, że osoba żądająca podjęcia czynności ma obowiązek pokrycia z góry związanych z nią wydatków. Roszczenie zwrotu kosztów postępowania jest pochodzenia procesowego; jest ściśle związane z postępowaniem i nie może być dochodzone w odrębnej sprawie (por. uchwały Sądu Najwyższego: składu siedmiu sędziów z dnia 23 czerwca 1951 r., C 67/5, OSN 1951, nr 3, poz. 63 i z dnia 14 maja 1965 r., III CO 73/64, OSNCP 1966, nr 7-8, poz. 108, por. także uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1995 r., III CZP 8/95, OSNC 1995, nr 6, poz.88). Przepisy uchylonego z dniem

5 listopada 2012 r. dekretu o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym miały charakter procesowy.

Zagadnienie mocy wstecznej wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego niezgodność aktu normatywnego lub jego części z aktem wyższego rzędu było wielokrotnie analizowane w judykaturze i jeżeli nie zawiera on rozstrzygnięcia w tej kwestii, to zdecydowanie dominuje stanowisko opowiadające się za przyznaniem mu skutku sięgającego na przyszłość (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., III ZP 30/00, OSNAPiUS 2001, nr 23, poz. 685, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1999 r., I CKN 204/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 94 i uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2003 r., I CK 150/02, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 132). Gdy przedmiotem orzeczenia Trybunału jest stwierdzenie niekonstytucyjności przepisu o charakterze procesowym, a takim był uznany za niekonstytucyjny art. 4 ust. 1 dekretu – w wypadku, gdyby wyrok z dnia 22 marca 2011 r., SK 13/08 nie zawierał odroczenia terminu utraty jego mocy obowiązującej o 12 miesięcy - to mógłby wyrzucić skutek prospektywny, tj. od dnia jego ogłoszenia w dzienniku ustaw (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2004 r., III CZP 112/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 61). Stanowisko to wynika z art. 190 ust. 3 Konstytucji wyrażającego zasadę, że orzeczenie Trybunału wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Już z tego względu nietrafny był wywód Sądu Apelacyjnego, z którego wywiódł wniosek, że skutek związany ze stwierdzoną w tym wyroku Trybunału niekonstytucyjnością art. 4 ust. 1 dekretu rozciąga się na okres od dnia wejścia w życie Konstytucji, tj. od dnia 17 października 1997 r.

Trafnie w skardze kasacyjnej podniesiono, że skoro art. 190 ust. 3 Konstytucji RP uprawnia Trybunał do określenia innego terminu utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego – nieprzekraczającego 18 miesięcy w przypadku ustawy, a gdy chodzi o inny akt normatywny - 12 miesięcy, to należy uznać także jego kompetencję do określenia wstecznych skutków swego orzeczenia. W wyroku z dnia 22 marca 2011 r., SK 13/08 Trybunał jednak nie tylko nie orzekł o wstecznym skutku tego orzeczenia, ale odroczył termin utraty mocy obowiązującej art. 4 ust 1 dekretu o 12 miesięcy od jego ogłoszenia. W judykaturze ugruntowany jest pogląd, że odroczenie terminu utraty mocy obowiązującej

przepisu ma ten skutek, że pomimo, iż obalone zostało w stosunku do niego domniemanie konstytucyjności, przepis ten jest stosowany przez wymiar sprawiedliwości, zachowuje bowiem moc obowiązującą, a zatem musi być przestrzegany i stosowany przez wszystkich adresatów (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 lipca 2003 r., SK 25/01, OTK-A 2003, nr 6, poz. 60, z dnia 24 października 2004 r., SK 1/04, OTK –A 2004, nr 9, poz. 96, z dnia 31 marca 2005 r., SK 26/02, OTK-A 2005, nr 3, poz. 29 i z dnia 27 kwietnia 2005 r., P 1/05, OTK-A 2005, nr 4, poz. 42; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 r. II CK 36/02, LEX nr 151600 oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2011 r., III CZP 48/11, OSNC 2012, nr 5, poz. 57, z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 120/10, OSNC 2011, nr 9, poz. 55 i z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 116/10, OSNC 2011, nr 9, poz. 54).

Zauważyć również należy, że w przypadku wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w którym wskazana jest późniejsza data utraty mocy niekonstytucyjnego przepisu można mówić o retrospektywnym (działającym wstecz) działaniu tego orzeczenia, ale tylko w przypadku przyznania wnioskodawcy tzw. przywileju indywidualnej korzyści.

Odnosząc się do istnienia „przywileju indywidualnej korzyści” Trybunał Konstytucyjny w swych orzeczeniach stosuje trzy sposoby rozstrzygnięcia w tym zakresie. W niektórych sprawach Trybunał Konstytucyjny w sentencji wyroku orzeka, że odroczenie mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu prawnego w wyroku uwzględniającym skargę konstytucyjną nie stoi na przeszkodzie wzruszeniu tych orzeczeń w sprawie skarżącego, w związku, z którymi została złożona skarga. W takim wypadku w uzasadnieniu wyroku wyraźnie wskazuje się, że dana skarga konstytucyjna musi prowadzić do restytucji konstytucyjności, także w indywidualnym wymiarze, i dlatego Trybunał przyznaje osobie wnoszącej skargę - ale tylko jej - przywilej indywidualnej korzyści. W niektórych sprawach, w sentencji orzeczenia Trybunał z kolei wyraźnie stwierdza, że brak podstaw do wzruszenia zapadłych orzeczeń sądowych na podstawie art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, a z uzasadnienia wynika, że stwierdzenie to dotyczy także podmiotów inicjujących daną skargę konstytucyjną (por. wyrok z dnia 24 października 2007 r., SK 7/06).

W innych zaś sprawach w sentencji wyroku prospektywnego brak rozstrzygnięcia o przywileju indywidualnej korzyści.

W przypadku M. J. Trybunał Konstytucyjny, orzekając o niekonstytucyjności w sprawie SK 13/08, nie przyznał skarżącemu przywileju indywidualnej korzyści.

Ponadto zauważyć należy, że powód wprowadził wniosek skargę konstytucyjną inicjującą procedurę prowadzącą do uznania przepisu, na podstawie którego Sąd wydał orzeczenie niezgodne z konstytucją za niezgodny z konstytucją, niemniej jednak, jak wynika z uzasadnienia Trybunału Konstytucyjnego, została ona wniesiona w związku z rozstrzygnięciem wydanym przez Sąd Rejonowy w O., nie zaś w K., co zasadnym czyni stwierdzenie, iż nawet jeśli Trybunał Konstytucyjny w swym wyroku orzekł o indywidualnej korzyści, to odnosiłoby to skutek w stosunku do postanowienia Sądu Rejonowego w O. z dnia 6 lipca 2006 r. w sprawie ... 1446/05, nie zaś postanowienia Sądu Rejonowego w K. z dnia 10 lipca 2007 r.

Skoro w chwili wydawania przez Sąd Rejonowy w K. postanowienia z dnia 10 lipca 2007 r., ... 405/07 obowiązywał art. 4 ust 1 dekretu, a w wyroku Trybunału z dnia 22 marca 2011 r., SK 13/08 nie został przyznany powodowi tzw. przywilej korzyści nawet w innej sprawie, to nie można przypisać Skarbowi Państwa bezprawności i w rezultacie odpowiedzialności na gruncie art. 417¹ § 1 i 2 k.c. Orzeczenie Trybunału nie stanowiło prejudykatu dla postanowienia Sądu Rejonowego w K. z dnia 10 lipca 2007 r., ... 405/07, przyznającego powodowi od Skarbu Państwa zwrot kosztów podróży w kwocie 76 zł.

Nietrafny jest wywód Sądu Apelacyjnego dotyczący braku możliwości skutecznego wystąpienia przez powoda ze skargą konstytucyjną dotyczącą postanowienia Sądu Rejonowego w K. z dnia 10 lipca 2007 r., ... 405/07, gdyż przeoczył on, że w sprawach, w których Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok z dnia 22 marca 2011 r., SK 13/08 i postanowienie z dnia 18 lipca 2011 r., SK 5/11 M. J. skargi konstytucyjne składał jako świadek, gdy tymczasem rozpoznawana sprawa dotyczy jego obecności w roli pokrzywdzonego na posiedzeniu, na którym było rozpoznawane jego zażalenie na umorzenie śledztwa przez Prokuraturę Rejonową K.-Z. postanowieniem z dnia 29 grudnia 2006 r., w sprawie ... 1741/05.

Uznany, jako niekonstytucyjny art. 4 ust 1 dekretu miał bezpośrednio zastosowanie do zwrotu kosztów podróży świadków, biegłych czy tłumaczy.

Należności strony normował art. 13 dekretu, który stanowił, że w przypadkach, gdy obowiązujące przepisy przewidują przyznanie stronie należności z tytułu jej udziału w postępowaniu sądowym, należności te przyznaje się stronie w wysokości przewidzianej dla świadków. Unormowanie to (podobnie, jak obecnie art. 618j k.p.k.), nie stanowiło samodzielnej podstawy przyznania należności stronie z tytułu jej udziału w postępowaniu. Stosowało się je dopiero w sytuacji, gdy w oparciu o inne przepisy powstał obowiązek zwrotu stronie wydatków poniesionych przez nią w związku z udziałem w postępowaniu (por. art. 616 § 1 pkt 2, art. 627, art. 628 pkt 1, art. 629, art. 632, art. 632a i art. 330 § 1, 2 i 3 k.p.k.; a także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2000, I KZP 42/00, OSNKW 2001, nr 1-2, poz. 27, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r, III KZ 52/00, OSNKW 2000, nr 5-6, poz. 54 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2013 r., II KK 245/12, OSNKW 2013, nr 7, poz. 59).

Z uwag tych wynika, że roszczenie strony, o którym orzekł Sąd Rejonowy w K. postanowieniem z dnia 10 lipca 2007 r., ... 405/07, jest innym roszczeniem (skoro musi wynikać z innej podstawy prawnej), niż roszczenie świadka, które było przedmiotem postępowań przed Trybunałem Konstytucyjnym ze skarg powoda w sprawach o sygn. SK 13/08 i SK 5/11. Gdyby więc M. J. wystąpił ze skargą konstytucyjną opartą na postanowieniu Sądu Rejonowego w K., nie nastąpiłoby umorzenie tego postępowania ze względu na powagę rzeczy osądzonej. Innymi słowy, nie wdając się w ocenę, czy w ostatecznym rozrachunku Skarb Państwa miał obowiązek ponieść koszty dojazdu powoda, jako strony postępowania przygotowawczego na posiedzenie Sądu Rejonowego do K. w dniu 14 czerwca 2007 r., gdyż nie ma to znaczenia dla oceny zarzutu *res iudicata*, należało dojść do wniosku, że nietrafny był pogląd Sądu Apelacyjnego, iż gdyby taką skargę konstytucyjną powód wniósł, Trybunał uznałby ją za niedopuszczalną na podstawie art. 39 ust 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

Jeżeli prawomocne orzeczenie sądowe wydano na podstawie aktu normatywnego niezgodnego między innymi z Konstytucją, to „przedsądu” dokonuje Trybunał, stwierdzając jego niezgodność z ustawą zasadniczą. Jednakże, nie jest to warunek wystarczający do uzyskania odszkodowania, lecz stanowi tylko, jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny, podstawę do wznowienia postępowania na

zasadzie i w trybie, określonych w przepisach właściwych dla danego rodzaju postępowania (art. 190 ust 4 Konstytucji RP). Takie zasady i tryb wznowienia postępowania przewiduje procedura karna w art. 540 k.p.k., przy czym należy uwzględnić wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 września 2006 r., SK 60/05 (OTKK-A 2006, nr 8, poz. 101), którym uznano za sprzeczny z Konstytucją art. 540 § 2 k.p.k.

Realizując to orzeczenie Trybunału ustawodawca ukształtował w sposób odmienny tę podstawę wznowienia, powołaną już ustawą z dnia 16 lipca 2009 r. Obecnie obowiązujący art. 540 § 2 k.p.k. posiada o wiele szerszy zakres zastosowania, w porównaniu z jego poprzednim brzmieniem. Możliwość wznowienia istnieje niezależnie od tego, jaką formę prawną (wyrok czy postanowienie) ma orzeczenie, a poza tym wznowienie może nastąpić nie tylko na korzyść oskarżonego, ale na korzyść każdej strony. Chodzi tu o stronę, na której sytuację prawną wpływa wyrok Trybunału Konstytucyjnego i nie ma znaczenia, kto występuje z inicjatywą wznowienia. Wprawdzie wznowienie na omawianej podstawie nie może nastąpić na niekorzyść oskarżonego (także w zakresie kosztów procesu), niemniej, skoro postanowieniem z dnia 10 lipca 2007 r., XII Kp 405/07 Sądu Rejonowego w K. częściowy zwrot kosztów podróży został przyznany od Skarbu Państwa, to żądanie ich zasądzenia w dalszej części od tego podmiotu nie stanowiłoby przeszkody, wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, wznowienia postępowania na omawianej podstawie.

Nie można także zgodzić się z Sądem Apelacyjnym, jakoby opóźnienie ze strony ustawodawcy w wykonaniu obowiązku uchwalenia przepisów zastępujących art. 4 ust. 1 dekretu spowodowało rozciągnięcie skutku związanego ze stwierdzeniem jego niekonstytucyjności przez Trybunał Konstytucyjny wstecz, tj. na okres, którego datą początkową jest wejście w życie ustawy zasadniczej. Przede wszystkim, trzeba zwrócić uwagę, że kwestionowane orzeczenie Sądu Rejonowego w K. zapadło w dniu 10 lipca 2007 r., czyli przed zapadnięciem wyroku Trybunału z dnia 22 marca 2011, SK 13/08, a więc zostało wydane na gruncie obowiązującego stanu prawnego. Fakt, że ustawodawca dostosował system prawny do tego wyroku dopiero z dniem 5 listopada 2012 r. nie ma znaczenia dla oceny legalności wydanego przez Sąd Rejonowy w K. postanowienia. Jak wynika to już z

poczynionych uwag, przesądza o tym treść art. 190 ust. 3 Konstytucji RP. Inaczej dopiero należałoby ocenić stan faktyczny, w którym orzeczenie Sądu Rejonowego w K. zapadłoby, w okresie pomiędzy dniem 6 kwietnia 2012 r, a 5 listopada 2012 r. W okolicznościach sprawy, opóźnienie ustawodawcy nie pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z ewentualną szkodą powoda.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 398¹⁶ należało orzec, jak w sentencji.